

Sygn. akt III C 1494/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w III Wydziale Cywilnym w składzie: Przewodniczący - SSR Magdalena Głogowska

Protokolant: Mariusz Toczek,

po rozpoznaniu w dniu 24 marca 2016 roku w Szczecinie na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 10.000 zł (dziesięciu tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 30 grudnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 2.000,24 zł (dwóch tysięcy złotych i dwudziestu czterech groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III nakazuje zwrócić powodowi A. S. od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 199,76 zł (stu dziewięćdziesięciu dziewięciu złotych i siedemdziesięciu sześciu groszy) tytułem nadpłaconych kosztów sądowych w postaci zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Sygn. akt III C 1494/14

UZASADNIENIE

w postępowaniu zwykłym

W dniu 13 maja 2014 r. powód A. S. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 10 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból i cierpienie psychiczne.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 19 października 2013 r. uczestniczył w wypadku drogowym, którego sprawca związany był z pozwaną umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, a w wyniku którego doznał uszczerbku na zdrowiu. Pozwem domaga się kwoty 10 000 zł zadośćuczynienia za krzywdę, jakiej doznał w wyniku wypadku, ponad uprzednio wypłaconą mu z tego tytułu przez pozwaną należność.

W dniu 23 czerwca 2014 r. wydano w niniejszej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym uwzględniono w całości żądanie pozwu.

Pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na swą rzecz kosztów postępowania. Pozwana wskazała, iż wypłacone przez nią w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie rekompensuje krzywdę, jakiej doznał powód w wyniku zdarzenia, nadto podnosząc, że w pełni pokrył koszty leczenia poniesione przez powoda. W ocenie pozwanej w przedmiotowej sprawie nie sposób uznać, iż powód w sposób należyty udowodnił, że wysokość dochodzonej przez niego kwoty jest adekwatna i nie jest znacząco wygórowana. Jak podała

pozwana nie można przyjąć, aby wypadek wpłynął aż tak negatywnie na dotychczasowe życie i zdrowie powoda, jak próbuje on to przedstawić w pozwie.

W toku postępowania strony podtrzymywały swe stanowiska co do zasady.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 października 2013 r. powód A. S., kierujący pojazdem T. (...), uczestniczył w wypadku drogowym, którego sprawcą była kierująca samochodem V. (...) M. C.. Sprawca wypadku związana była wówczas z pozwaną (...) Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną w W. umową obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów.

Dowody: akta szkody nr 488523, oświadczenie k. 30-33.

W wyniku zdarzenia powód doznał skręcenia kręgosłupa szyjnego z następowym wystąpieniem zespołu bólowego, bez zaburzeń neurologicznych. Następnego dnia po wypadku A. S. zgłosił się do Szpitala (...) w S. z powodu narastających dolegliwości bólowych karku po stronie prawej. Na proponowane przez lekarzy leczenie szpitalne i poszerzenie diagnostyki powód nie zgodził się. Opuszczającemu szpital powodowi przepisano przeciwbólowe środki farmakologiczne, zakazano dźwigania przez okres dwóch tygodni oraz zalecono oszczędzający dla organizmu tryb życia, wskazując jednocześnie na potrzebę przeprowadzenia badania tomografem komputerowym w warunkach ambulatoryjnych.

Dowód: skierowanie wraz z kartą informacyjną k. 34.

Dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego o znacznym nasileniu utrzymywały się u powoda przez okres około 3 miesiące od wypadku, a okresowe dolegliwości bólowe utrzymują się do chwili obecnej. Występujący u powoda zespół bólowy kręgosłupa szyjnego spowodował konieczność oszczędzającego trybu życia co najmniej na 3-4 miesiące oraz ograniczał możliwości wykonywania czynności wymagających pochylania się i dźwigania, nie powodował jednak konieczności korzystania z pomocy osób trzecich przy zaspokajaniu podstawowych czynności życiowych i pełnienia ról społecznych. Powód nie korzystał ze zwolnień lekarskich, jeden raz korzystał z porady ortopedy. U powoda stwierdzono obecnie bolesność uciskową mięśni bocznie od kręgosłupa na wysokości kręgów szyjnych oraz ograniczenia bólowe ruchomości kręgosłupa szyjnego zgięcia i skłonu głowy w lewo, co jest długotrwałym następstwem przebytego urazu w październiku 2013 r. Wymienione następstwa powodują 3% uszczerbku na zdrowiu powoda.

Dowód: opinia biegłego k. 91-94.

Przed wypadkiem powód prowadził aktywny tryb życia, chodził na siłownię oraz grał w koszykówkę średnio dwa razy w tygodniu. Wypadek spowodował, iż musiał ograniczyć swoją aktywność w tym zakresie na okres kilku miesięcy. Przez kilka tygodni po zdarzeniu powód nie prowadził samochodu, a i obecnie ma obawy i lęki podczas prowadzenia pojazdu. A. S. w chwili wypadku był studentem i choć samo zdarzenie nie zmusiło go do przerywania nauki, to spowodowało trudności w przygotowywaniu i zdawaniu egzaminów. Powód po wypadku był przygnębiony, gdyż nie mógł kontynuować trybu życia, który prowadził wcześniej. Dużą częścią obowiązków domowych, które wcześniej sam wykonywał, powód, po wypadku musiał obciążyć rodziców i P. O..

Dowód: zeznania świadka P. O. k. 74-75, zeznania powoda k. 75-76.

Pozwana uznała co do zasady swoją odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie i decyzją z dnia 19 grudnia 2013 r. przyznała powodowi kwotę 1 577,90 zł w tym kwotę 377,90 zł tytułem odszkodowania za poniesione koszty leczenia oraz kwotę 1 200 zł tytułem zadośćuczynienia. Powód zakwestionował przedmiotową decyzję i pismem z dnia 5 lutego 2014 r. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 16 300 zł tytułem zadośćuczynienia i zwrotu kosztów pomocy prawnej. Pozwany pismem z dnia 13 marca 2014 r. odmówił wypłaty odszkodowania ponad kwotę już przyznaną.

Dowód: akta szkody nr 488523, wezwanie do zapłaty k. 8-10, 40-41, pismo pozwanej k. 11 -12, zgłoszenie k. 35-37, pismo pozwanej k. 38-39, zdjęcia 42-45.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się w całości uzasadnione.

Podstawę prawną odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej stanowiły przepisy art. 445 kc w zw. z art. 444 § 1 kc w zw. z art. 436 § 1 kc, art. 822 kc i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003r. Nr 124, poz. 1152 ze zm.).

Zgodnie z art. 445 kc w zw. z art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Stosownie do art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia, przy czym zgodnie z § 2 tego artykułu, uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Natomiast w myśl art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną ruchem samochodu (tzw. mechanicznego środka komunikacji) wynika z art. 436 § 1 kc, który stanowi, że obowiązek naprawienia szkody obciąża na zasadzie ryzyka posiadacza pojazdu. Natomiast w przypadku kolizji pojazdów mechanicznych odpowiedzialność ustala się na zasadzie winy – w myśl bowiem art. 436 § 2 kc, w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Niewątpliwie roszczenia dochodzone w tym postępowaniu dotyczyło skutków wywołanych zderzeniem dwóch pojazdów, przy czym fakt zawinionego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez kierującą pojazdem marki V. (...) M. C. oraz związku przyczynowego pomiędzy jej działaniem a zaistnieniem kolizji pozostawały bezsporne. Odpowiedzialność pozwanej związana z zawarciem umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ze sprawcą wypadku nie rodziła sporu. Pomiędzy stronami sporny pozostawał natomiast rozmiar krzywdy, doznanej przez powoda wskutek zdarzenia z dnia 10 października 2013 r., a co za tym idzie wysokość należnego mu z tego tytułu zadośćuczynienia.

Zgodnie z przywołanymi przepisami zasadność roszczeń powoda warunkowało powstanie rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała oraz związek przyczynowy między doznaną z tego tytułu krzywdą, a zdarzeniem, za które odpowiedzialność przypisać można stronie pozwanej. Podstawą zasądzenia świadczenia są zaś cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze stanem zdrowia.

Dla oceny doznanych przez powoda cierpień kluczowe było określenie następstw dla zdrowia powoda wywołanych wypadkiem i ich wpływu na jego codzienne funkcjonowanie. W tym zakresie Sąd oparł się o dokumentację medyczną znajdującą się w aktach sprawy, zeznania powoda oraz świadka P. O., a także opinię biegłego sądowego H. M.. Wnioski i ustalenia biegłego Sąd uznał za spójne, logiczne, poparte jego specjalistyczną wiedzą i doświadczeniem zawodowym. Biegły formułując swe wywoły oparł się nie tylko o materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy, ale i wyniki badania powoda, odnosząc się także do zasad doświadczenia życiowego. Do wydanej przez biegłego opinii żadna ze stron nie wniosła zarzutów.

Jak wynika z dokumentacji medycznej i opinii, a także zeznań powoda oraz świadka P. O., których wiarygodność nie budziła zastrzeżeń Sądu i nie była kwestionowana przez strony, w wyniku wypadku powód doznał skręcenia kręgosłupa szyjnego z następowym wystąpieniem zespołu bólowego, bez zaburzeń neurologicznych. Następnego dnia po tym zdarzeniu A. S. zgłosił się do szpitala z powodu narastających dolegliwości bólowych karku. Powód na skutek zespołu bólowego kręgosłupa zmuszony był prowadzić oszczędzający tryb życia co najmniej przez okres 3 – 4 miesięcy, gdyż odczuwany ból ograniczał możliwość wykonywania czynności wymagających pochylania się i dźwigania. Ból kręgosłupa szyjnych utrudniał także naukę i przygotowanie do zaliczeń i egzaminów na studiach. Przebyty uraz na długi czas uniemożliwił mu uprawianie sportu oraz prowadzenie aktywnego trybu życia. Powód musiał również w tym czasie zrezygnować z podejmowania dorywczych, pojedynczych prac, które wykonywał przed wypadkiem. Powód do dziś odczuwa dolegliwości bólowe mięśni bocznych od kręgosłupa, co jest długotrwałym następstwem przebytego urazu w październiku 2013 r., a także odczuwa lęki podczas jazdy samochodem, którego nie był w stanie prowadzić w krótki czas po zdarzeniu. Wymienione następstwa spowodowały 3% uszczerbku na zdrowiu powoda.

Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, zostały one wypracowane w orzecznictwie, zwłaszcza Sądu Najwyższego, w którym wielokrotnie wskazywano, że przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłączenie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a także uwzględnianie wszystkie okoliczności oraz skutki doznanego kalectwa. Zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, przy czym uwzględnianie stopy życiowej społeczeństwa przy określaniu wysokości zadośćuczynienia nie może podważać jego kompensacyjnej funkcji. Zasadniczą przesłanką przy określaniu jego wysokości jest stopień natężenia krzywdy, rodzaj, charakter, długotrwałość i intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, stopień i trwałość kalectwa. Ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia musi odnosić się do okoliczności konkretnej sprawy. Porównywanie wysokości zasądzonych w różnych sprawach zadośćuczynienia, nie może prowadzić do prawidłowego rozstrzygnięcia. Zawsze bowiem można wskazać przykład sprawy, w której zasądzono tytułem zadośćuczynienia kwotę wyższą lub niższą. Nie da się przy tym w sposób wymierny ocenić, czy doznana przez poszkodowanego krzywda jest większa czy mniejsza niż krzywda doznana przez innego poszkodowanego, na rzecz którego w innej sprawie zasądzono inną kwotę.

Uwzględniając powyższe poglądy doktryny i orzecznictwa w zakresie kryteriów jakie decydują w konkretnej sprawie o przyjęciu określonej kwoty jako adekwatnej i odpowiedniej tytułem zadośćuczynienia w rozumieniu art. 445 § 1 kc Sąd nie podzielił argumentów strony pozwanej, mających przemawiać za oddaleniem powództwa w zakresie żądanego zadośćuczynienia.

Przy określeniu rozmiaru krzywdy powoda – cierpienia fizycznego i psychicznego, będącego następstwem wypadku, Sąd uwzględnił rodzaj obrażeń ciała u powoda, wywołujących do dziś dolegliwości bólowe, a także wysokość procentowego uszczerbku na jego zdrowiu określonego przez biegłego na poziomie 3 %.

Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie doznanych i odczuwanych cierpień, winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które u powoda będą (z uwagi na brak pozytywnych rokowań) występować w przyszłości. Jednocześnie z uwagi na to, że zadośćuczynienie za krzywdę musi wyrażać się w odczuwalnej ekonomicznie wartości, choć utrzymanej w rozsądnych granicach wyznaczonych przez aktualne warunki i przeciętną stopę życiową społeczeństwa, Sąd uznał, że powodowi należy przyznać dodatkowo kwotę 10 000 zł tytułem zadośćuczynienia, jako dopłatę do już wypłaconego przez pozwaną zadośćuczynienia w kwocie 1 200 zł. Zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy ustalenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda łącznie na kwotę 11 200 zł uwzględnia przywoływane wyżej kryteria.

O odsetkach za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc, stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas

opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powód zawiadomił pozwaną o szkodzie pismem, które pozwana otrzymała 26 listopada 2013 r. Pozwany zatem winien zaspokoić roszczenie powoda o zapłatę zadośćuczynienia w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia, stosownie do art 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Ponieważ termin ten przypadał na dzień 26 grudnia 2013 r., ustawowo wolny od pracy, upływał on dnia następnego, tj. 27 grudnia 2013 r. Zatem w opóźnienie w zapłacie kwoty 10 000 zł pozwana popadła w dniu 28 grudnia 2013 r., co zważywszy, iż powód żądał odsetek od dnia 30 grudnia 2013 r. spowodowało, iż należało zasądzić odsetki od kwoty 10 000 zł od tego właśnie dnia, mając na względzie przewidziany w art. 321 § 1 k.p.c. zakaz wyrokowania ponad żądanie.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt I sentencji wyroku.

W treści pozwu pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zgodnie z regułami ogólnymi obowiązującymi w postępowaniu cywilnym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 k.p.c.). Stosownie do treści art. 108 § 1 k.p.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Koszty postępowania poniesione przez powoda, stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu określonej w art. 98 § 1 k.p.c., obciążają pozwaną jako przegrywającą proces.

W świetle art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Przepis art. 98 § 1 k.p.c. kreuje zasadę kosztów niezbędnych i celowych, zobowiązującą stronę przegrywającą do zwrotu przeciwnikowi procesowemu tych poniesionych faktycznie kosztów procesu, jakie były niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Podstawę prawną, w oparciu o którą określono wynagrodzenie adwokata reprezentującego stronę pozwaną stanowiły uregulowania zawarte w § 2 ust. 2 i § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu. Pierwszy z ww. przepisów przewiduje, podstawę zasądzenia opłaty za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego stanowią stawki minimalne, o których mowa w rozdziałach 3 - 5. Natomiast drugi z wymienionych przepisów stanowi, iż stawką minimalną przy wartości przedmiotu sprawy w granicach od 5 001 do 10 000 złotych jest kwota 1 200 złotych. Taką też wysokość kosztów zastępstwa procesowego uwzględniono przy rozstrzyganiu o kosztach postępowania, gdyż wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie, a także rodzaj sprawy, stopień jej złożoności i niezbędny nakład pracy pełnomocnika powoda nie uzasadniają przyznania wyższego wynagrodzenia. Jednocześnie należy zasądzić kwotę 500 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu oraz kwotę 300,24 zł tytułem przyznanego biegłemu sądowemu wynagrodzenia.

Z tych względów należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 000,24 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Jednocześnie należało zwrócić powodowi kwotę 199,76 zł tytułem nadpłaconych kosztów sądowych w postaci zaliczki na wynagrodzenie biegłego.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt II i III sentencji wyroku.

Sygn. akt III C 1494/14

ZARZĄDZENIE

1. odnotować, zwrot akt z uzasadnieniem,
2. uwzględnić urlop i zwol. lek. s. ref.,
3. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć peł. pozwanej,
4. z wpływem Przewodniczącej Wydziału, ew. za m-c ze (...).

M. G.